

Jak będzie wyglądał cyfrowy system ochrony zdrowia? Wywiad z Andrzejem Madejem

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 26, czerwiec 2020 20:10

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 718

Laboratorium cyfrowego poznawania ma nie tylko dawać informację o wskaźnikach medycznych ale też uczyć jak korzystać ze zdalnych usług medycznych – mówi Andrzej Madej, Prezes Zarządu przychodni medycznej Ars Medica. W jaki sposób będzie działać Krakowska Agora Zdrowia? Czym jest Solidarność międzypokoleniowa? I jak samorzady mogą włączyć się w inicjatywę? Zapraszamy do przeczytania wywiadu.

Skąd wziął się pomysł na Krakowską Agorę Zdrowia i czym ma ona być?

Andrzej Madej: Pomysł nazwy i koncepcji tej nowej instytucji cyfrowego systemu ochrony zdrowia, powstał z powiązania propozycji Polskiego Towarzystwa Urbanistycznego wykorzystania poszpitalnych przestrzeni w centrum Krakowa na „Wychowanie dla zdrowia od poczęcia do późnej starości” i propozycji Grupy Inicjatywnej Krakowskiej Strategii Profilaktyki Medycznej edukacyjnych przeglądów zdrowia.

Najprościej ujmując KAZ ma być otwartym laboratorium cyfrowego poznawania dobrostanu zdrowia. Propozycje zestawiania takich zespołów cyfrowych kiosków diagnostycznych są podejmowane w USA od kilku lat. W Polsce podobne funkcje testuje od roku w Warszawie PZU.

W rozmowach z prof. Barbarą Bartkovicz, przewodniczącą Krakowskiego Oddziału TUP, od samego początku broniliśmy się przed używaniem pojęcia „Park”. Choć w naszym krajobrazie mamy przykłady Parków Jordana, które łączą kulturę zdrowia z kulturą pamięci. Ale nasza propozycja poprzez respektowanie standardów wspólnotowych spotkań, przygotowuje kompetencyjnie ich uczestników do korzystania z rynku usług medycznych. Stąd przywołanie innego archetypu spotkań w ustroju życia publicznego: „agory”.

Jakie znaczenie będą tu odgrywać cyfrowe technologie komunikacyjne i poznawcze?

Andrzej Madej: Laboratorium cyfrowego poznawania ma nie tylko dawać informację o wskaźnikach medycznych ale też uczyć jak korzystać ze zdalnych usług medycznych. Na przykład telemedycznej kontroli terapii, zaordynowanej przez lekarza POZ a konsultowanej u lekarza AOS. Czyli telemedycyny.

Znaczenie tych technologii dla konkretnych użytkowników otwartego laboratorium, będzie zależeć od poziomu rozwoju polskiego rynku usług telemedycznych. A to z kolei od tempa wprowadzania narodowej strategii cyfrowej humanizacji systemu ochrony zdrowia. I tu się kończy moja zdolność prognozowania, bo do tej pory ośrodki sterującej cyfrowymi zmianami nie wybrały kierunku cyfrowej modernizacji systemu ochrony zdrowia. Tymczasem stratedzy zmian unikają kluczowych przesądzeń, powtarzając pobożne życzenia.

Nie możemy być pewni, czy strategia zmian nie będzie skierowana zamiast do pożądaney humanizacji, do likwidującej wolność cyfrowej homogenizacji systemu ochrony zdrowia. A kultura zdrowia zostanie zastąpiona centralnym sterowaniem. Wówczas zasada samopomocy zdrowia i instytucja Krakowskiej Agora Zdrowia nie będą miałyby praktycznego sensu.

Proponuje Pan wprowadzenie do Strategii Rozwoju Krakowa zasady Solidarności międzypokoleniowej. Zechce Pan przybliżyć założenia tego konceptu?

Andrzej Madej: Omawiając użyteczność Krakowskiej Agory Zdrowia dla samodzielnej troski o zdrowie

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 26, czerwiec 2020 20:10

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 718

własne i swoich bliskich (samopomoc zdrowia), zaczęliśmy rozważać warunki wyprowadzenia konkretnych programów działania w dokumentach konstytuujących lokalną gospodarność. Niestety w reakcyjnie bardzo starannie opracowanej Strategii Rozwoju Krakowa 2030, nie znaleźliśmy wartości naturalnych w organice życia społecznego. Jest ona napisana językiem „Ekonomii społecznej”, która moim zdaniem, pomimo pięknych słów-zakłęb, faktycznie prowadzi do redukcji naszej gospodarczej aktywności do produktywności i konsumeryzmu.

Ten brak postanowiliśmy nadrobić. Pierwszy wniosek o bezpośrednie uznanie znaczenia „solidarności międzypokoleniowej” za kluczową wartość, której powinny służyć miejskie polityki czy programy społeczne, w tym zdrowotne i edukacyjne, napisaliśmy w marcu 2020 w grupie współpracowników Bieżanowskiego koła Stowarzyszenia Rodzin Katolickich.

W uzupełniającej Petycji do specjalnej Komisji Rady Miasta Krakowa 2 czerwca postawiliśmy postulaty wsparcia towarzyszących wartości: praca solidarna i solidarny rozwój wiedzy.

Czy epidemia stoi na drodze do powstania Krakowskiej Agory Zdrowia? A może wręcz przeciwnie?

Andrzej Madej: Pandemia unaoczniała z jednej strony efektywność wykorzystania cyfrowej technologii do pracy zdalnej, a z drugiej zagrożenie totalnej inwigilacji naszego życia Internetem Rzeczy. Oba rozpoznania podnoszą znaczenie wykorzystania cyfrowych technologii medycznych i edukacyjnych dla wolności i solidarności. Łatwiej można sobie wyobrazić jak może wyglądać praktyka systemu ochrony zdrowia, po wprowadzeniu przez polityków alternatywnego do samopomocy zdrowia paradygmatu systemu czyli sterowania zdrowiem.

Łatwiej jest przestrzegać przed wizją cyber-pastuchów realizujących na zlecenie centrum sterowania naszym życiem segmentacją, segregacją i wykluczeniem społecznym.

Pandemia przyspieszyła zatem myślenie o nowych instytucjach infrastruktury cyfrowego gospodarowania. Pomogła przybliżyć wizję Krakowskiej Agory Zdrowia do naszego tu i teraz.

Założenie powstało dla Krakowa. Czy planowane jest jego rozszerzenie na inne miasta?

Andrzej Madej: Efektywność i bezpieczeństwo zmodernizowanego cyfrowo systemu ochrony zdrowia musi być spójna we wszystkich wymiarach konstytucyjnie określonych powinności Rzeczypospolitej dla ochrony zdrowia Polaków. Inicjatywa powstała w Krakowie, bo tu akurat moja wspólnota samorządowa nabyła prawie 10 ha terenów poszpitalnych w samym centrum miasta (za 283 mln zł). To uwolniło wyobraźnię i urbanistów i ekonomistów i praktyków usług medycznych, czy szerzej usług społecznych. Ale w rozważaniu oczekiwanych użyteczności, funkcji nie rozmawiamy o Krakowie, tylko o lokalnym rynku usług społecznych. Lokalnym w znaczeniu powiatu, bo to jest wymiar, który od wiek wieków wyznacza obszar rynku usług społecznych, okresu dorastania (do 18 lat) i okresu starości (powyżej 60 lat). Cyfrowe zwiększenie znaczenia efektywności tego rynku dla samodzielności gospodarstw domowych, każe ponownie przemyśleć relacje pomiędzy powiatem a z jednej strony osiedlem/wsią, gminą i z drugiej strony województwem i całym krajem.

I znów ten sam dylemat kierunkowania zmian: jeżeli infrastruktura społecznej gospodarki będzie modernizowana zgodnie z cyfrową humanizacją gospodarowania, to Krakowska Agora Zdrowia powinna

Jak będzie wyglądał cyfrowy system ochrony zdrowia? Wywiad z Andrzejem Madejem

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 26, czerwiec 2020 20:10

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 718

stać się nową instytucją pomocniczego wsparcia solidarności, jeżeli natomiast nastąpi cyfrowa homogenizacja gospodarowania, to nie potrzebne będą ani gmina, ani powiat, ani województwo, ani żadne inne wynalazki kultury życia publicznego.

Pisze Pan też o bezpośrednim uczestnictwie członków wspólnoty samorządowej w zagadnieniach ładu przestrzeni. Jak konkretnie będzie wyglądał ten udział samorządów?

Andrzej Madej: Zagadnienia kultury przestrzeni stawiane są przez nas równoległe do inicjatywy Krakowskiej Agory Zdrowia czyli zagadnień kultury zdrowia. Od kilkadziesiątu lat uczestniczę w debatach o znaczeniu publicznych wartości w przestrzeniach, w praktycznym rzecznictwie ich ochrony i rozwoju. Niestety skuteczność takich społecznych działań jest słaba, powiadamy wręcz, że przestrzenie stały się zasobem do korupcji.

I ja i moi współpracownicy ze Stowarzyszenia Genius Loci uważamy, że zmiana tej złej praktyki jest możliwa, szczególnie dzięki wykorzystaniu cyfrowych platform komunikacji oraz nowych instrumentów demokracji bezpośredniej. Takich jak budżety obywatelskie, petycje obywatelskie czy referenda lokalne. Dwa pierwsze instrumenty wykorzystujemy w praktyce dla rzecznictwa Krakowskiej Agora Zdrowia.

Przedstawiając tę praktykę na ostatnim Zebraniu Stowarzyszenia, zamarzyło nam się usystematyzowanie wsparcia dla takiej społecznej aktywności poprzez lokalne (powiatowe) obserwatoria krajobrazu. Najlepiej usytuowane obok lokalnych (powiatowych) muzeów z perspektywą poszerzania ich ekspozycji o multimedialne dzieła sztuki obrazujące przemiany krajobrazu.

Żeby łatwiej nam się rozmawiało o tych nowych dziełach sztuki nazwaliśmy je „intermedia pamięci krajobrazu”, a dział z nowymi ekspozycjami: „Muzeum Pamięci Krajobrazu”.

Czy władze województw, powiatów, gmin będą chciały sprawdzić użyteczność tych propozycji dla wsparcia narzędzi domowej edukacji obywatelskiej a w konsekwencji dla podnoszenia dzięki takim dziełom sztuki i instytucjom, kompetencji do rzecznictwa publicznych wartości w debatach o ładzie przestrzeni ?

Będziemy pytać.

Więcej o:

- [Krakowskiej Agorze Zdrowia](#)
- [Muzeum Pamięci Krajobrazu](#)